

Mariola Wołk

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn,  
e-mail: mariola.wolk@uwm.edu.pl)

## **INNY, RÓŻNY, ODRĘBNY, ODMIENNY. PRÓBA WYODRĘBNIENIA JEDNOSTEK JĘZYKA**

1. Problem ‘inności’ i pojęć pokrewnych, takich jak np. ‘różność’, ‘odmienność’ czy ‘odrębność’, w ujęciu językoznawczym został do tej pory opisany – według moich ustaleń – wybiórczo i niekompleksowo. Przymiotnik *inny* został zauważony przez Annę Wierzbicką i włączony na listę *indefinibiliów*, czyli wyrażen powszechnie zrozumiałych, uniwersalnych i niedefiniowalnych [por. Wierzbicka 1996, polski przekład Wierzbicka 2006, 155–156]. Uwagi na temat przymiotnika *różny* zostały sformułowane przez Macieja Grochowskiego w jego tekście poświęconym jednostce *najróżniejsze* na tle problemów stopniowania przymiotników [por. Grochowski 2015]. Pojedynczych, raczej zdawkowych i nie zawsze bezpośrednio podanych, za to inspirujących, uwag na temat wziętych do zbadania jednostek doszukać się można w innych pracach M. Grochowskiego poświęconych problemom ograniczeń w stopniowaniu przymiotników [por. Grochowski 2016; 2017; 2018]. Wszystkie brane pod uwagę wyrażenia zostały oczywiście zdefiniowane w słownikach współczesnej polszczyzny, choć ze względu na przede wszystkim użytkowy charakter tego rodzaju prac trudno oczekiwać od ich autorów rozwiązań rozstrzygających istotne problemy związane z opisem określonych pojęć. Definicję słów *odmienne*, *różne* (potraktowanych jako semantycznie tożsame odpowiedniki łac. *diversa*) można odnaleźć w inspirujących *Tablicach definicji* G.W. Leibniza<sup>1</sup> [por. polski przekład pod red. E. Janus, 1975, 39].<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Por. *eadem – takie same* – ‘takie, które mogą być zamiast siebie podstawione przy zachowaniu prawdziwości’, *diversa – odmienne, różne* – ‘które inaczej’ [Leibniz 1975, 39].

<sup>2</sup> Można się spodziewać, że w ustaleniach filozofów poruszających w swych pracach problemy, które – niekoniecznie bezpośrednio – wiążą się z podjętym tu zagadnieniem ‘inności’, dałoby się odnaleźć inspirujące wątki. W tym miejscu, na etapie jedynie wstępnego oglądu interesującego mnie tematu, nie podejmuję się jednak rozwinięcia tej myśli (niewykluczone, że warto byłoby poświęcić jej odrębne rozważania).

Niniejsza analiza również nie pretenduje do roli kompletnej. Zamierzam jednak wybrane do zbadania zagadnienia potraktować szczegółowo. Przedmiotem opisu będą wyrażenia *inny*, *różny*, *odrębny*, *odmienny*, a ściślej: jednostki językowe, których głównym (a nieraz jedynym) składnikiem jest któreś z wymienionych wyrażen, nie można bowiem *a priori* zakładać, że mamy do czynienia z ciągami jednosegmentowymi, podobnie jak nie można być pewnym ich kształtu (także pod względem fleksyjnym), dopóki nie zweryfikuje się go w systematycznych badaniach. Ustalenie postaci jednostek języka (w rozumieniu Andrzeja Bogusławskiego [por. Bogusławski 1976]) będzie stanowiło centralny przedmiot tych obserwacji. Po wynikach takich badań można się spodziewać nie tylko zdania sprawy z liczby odrębnych bytów językowych, lecz także z syntaktycznych właściwości analizowanych wyrażen. Te zaś mogą stanowić istotne przesłanki wniosków *stricte* semantycznych. Wprawdzie systematyczna analiza znaczenia wymaga tyle uwagi i miejsca, że nie sposób podjąć się jej w ramach tego stosunkowo niedługiego tekstu, ale próba wyodrębnienia spośród wielu różnych ciągów jednostek języka może odsłonić podstawę mechanizmu orzekania rozpatrywanych właściwości. Dokonanie ustaleń, o których mowa, polega na wyodrębnieniu określonego bytu językowego z potoku żywej mowy, dlatego każdorazowo należy wyjść od przywołania autentycznych kontekstów zawierających wymienione wyżej wyrażenia. Największą różnorodność daje się zaobserwować w obrębie wystąpień tekstowych słowa *inny*, pod tym względem wyróżnia się też przymiotnik *różny*, dlatego wymagać one będą więcej uwagi niż dwa pozostałe przymiotniki: *odmienny* i *odrębny*. W trosce o porządek i szczegółowość opisu każde z wyrażen zostanie potraktowane z osobna.

2. Zanim przejdę do szczegółowego rozpatrzenia każdego wziętego do zbadania wyrażenia, przyjrzę się ich charakterystykom słownikowym pod kątem liczby zarejestrowanych jednostek czy też części – znaczeń. W zasadzie leksykografowie zgodnie postulują ich wielość, a przyporządkowane wyodrębnionym wyrażeniom opisy znaczenia i konteksty ilustrujące ich użycie pokazują podobieństwo przyjętych w słownikach rozwiązań.

Wyrażeniu *inny* przypisuje się w słownikach dwa znaczenia i – co ciekawe – różniące się między sobą ujęcia klasyfikujące słowo *inny* do części mowy. W pierwszym hasle słownikowym *inny* klasyfikowane jest jako przymiotnik [SWJP], zaimek przymiotny wskazujący [ISJP] lub nieokreślony [SJPSz, USJP] i definiowane najczęściej jako ‘nie ten / taki sam’. W drugim *inny* klasyfikuje się albo jako przymiotnik w użyciu rzeczownikowym [SJPSz, USJP], albo jako zaimek przymiotny wskazujący, który może być używany jako rzeczownik [ISJP], albo też jako rzeczownik o odmianie przymiotnikowej [SWJP, PSWP], i definiuje z grubsza rzecz biorąc jako ‘inną osobę’, w ISJP – słusznie – szerzej: ‘inna osoba, rzecz, sytuacja’ itp.

*Różny* gramatycznie sklasyfikowany został jednolicie jako przymiotnik, któremu przypisuje się w SJPSz i SWJP dwa, a w ISJP i USJP – w zasadzie trzy znaczenia (czwarte w ISJP dotyczy jednostki *ktoś wymyśla komuś od różnych* reprezentującej inne pojęcie niż tu analizowane). Zasadniczo oddziela się *różny* w znaczeniu ujmowanym najogólniej jako ‘nie taki sam jak coś / ktoś’ i *różny* w znaczeniu zbliżonym do ‘rozmaity’; drugie z nich trafnie definiuje SWJP: ‘taki, który skupia wiele elementów o odmiennych kształtach, barwach, wartościach’ [SWJP, 982]. W ISJP i USJP wyodrębnione zostało dodatkowo (jako zaimek przymiotny wskazujący) potoczne wyrażenie *różne (różni)* nazywające takie osoby lub sprawy, ‘których bliżej nie znamy lub nie chcemy określać’ [ISJP II, 516, por. USJP III, 1084 – ‘z niechęcią o wielu bliżej nieznanym osobach’], w odniesieniu do ludzi używane jako rzeczownik (np. *Różni u nas nocują*).<sup>3</sup> Pisząc o charakterystykach słowa *różne* w ISJP, nie sposób pominąć milczeniem sposobu jego zdefiniowania, zwłaszcza w podstawowych dwóch znaczeniach czy też, antycypując: znaczeniach odpowiadających dwóm jednostkom: ‘1. jeśli jakieś rzeczy lub osoby są *różne*, to nie są takie same, lecz różnią się między sobą. Mówimy też, że jedna rzecz jest różna od drugiej;’<sup>4</sup> 2. słowa *różny* używamy, aby zaznaczyć, że mówimy o rzeczach odrębnych i różniących się między sobą’ [ISJP II, 516]. Przytoczone objaśnienia zawierają błędy: *idem per idem*<sup>5</sup> – *definiensem* wyrażenia *różny* są bowiem słowa *różnić się*, *różniący się*, oraz *ignotum per ignotum*, ponieważ *różny* definiuje się za pomocą bardziej złożonego semantycznie wyrażenia *odrębny*. Poza tym w pierwszym z opisów dodatkowo doszło do powstania sformułowania redundantnego (*nie są takie same, lecz różnią się*, podobnie jest w PSWP XIV, 266). Wskazane niedostatki w definiowaniu przyczyniają się do najpoważniejszej w moim odczuciu wady rozpatrywanych charakterystyk, mianowicie do rozmycia różnicy semantycznej pomiędzy dwiema słusznie wyodrębnionymi jednostkami. Pod tym względem lepiej wypadają definicje z pozostałych uwzględnionych w tym przeglądzie słowników.

W charakterystyce słowa *odmienny*, zgodnie uznanego przez leksykoграфów za przymiotnik, wyodrębnia się zasadniczo dwa znaczenia,<sup>6</sup> przy

<sup>3</sup> Wydaje się, że jest ono bliskie, zwłaszcza ze względu na właściwości pragmatyczne, pewnym potocznym użyciom słowa *inny*: *Pisali o tym Żeromski, Reymont i inne Konoprückie*.

<sup>4</sup> Zaskakuje umieszczenie wśród przykładów ilustrujących to znaczenie zdania z wyrażeniem *różny od zera* [ISJP II, 516]. Jest to bowiem inna jednostka językowa, o czym świadczy niewymiennosc jej składników.

<sup>5</sup> Zwraca na to uwagę również M. Grochowski w swoim tekście o jednostce *najróżniejsze* [por. Grochowski 2015, 52].

<sup>6</sup> W SJPSz, USJP i PSWP odnotowane zostało także przestarzałe użycie tego wyrażenia (co ciekawe, jedynie w SJPSz gramatycznie scharakteryzowane właśnie jako *przestarzałe*), ilustrowane m.in. przez wyrażenie *odmienne koleje losu* [SJPSz II, 462; USJP II, 1152; PSWP XXV, 374].

czym to drugie odnosi się do specjalistycznie charakteryzowanej właściwości wyrażen językowych (*wyrazy odmienne*), jest więc terminem. W obrębie wyrażen języka ogólnego należałoby więc mówić o jednej jednostce *odmienny* i jednym odpowiadającym jej znaczeniu, które przybliży się za pomocą prostszego semantycznie pojęcia różnicy [por. np. SWJP, 658: 'mający cechę różniącą go całkowicie od innych; przeciwstawny'; USJP II, 1152: 'nie taki sam, różniący się całkowicie od kogoś lub czegoś; inny, różny'; PSWP XXV, 374: 'taki, który różni się od innych']. Znow zastanawia rozwiązanie przyjęte w ISJP, w którym *inny* w znaczeniu 1. (tj. nieterminologicznym, por. ISJP I, 1113: 'jeśli coś jest odmienne od czegoś, to się od tego różni') uznaje się za synonim *odmiennego*, ale takiej adnotacji brakuje w haśle *odmienny* (choć jasne jest, że relacja ma charakter obustronny), również definicje obu wyrażen w mających im odpowiadać znaczeniach nie są identyczne [por. ISJP I, 538; ISJP I, 1113].

Wyrażenie *odrębny* – sklasyfikowane gramatycznie jako przymiotnik – uznane zostało w ISJP, SWJP, USJP i PSWP za wieloznaczne, w SJPSz zaś charakteryzuje się je monosemicznie jako 'odmienny od innych, niepodobny do innych' [SJPSz II, 472], przy czym w ISJP i SWJP złożony semantycznie predykat *odmienny* zastępuje prostsze pod tym względem wyrażenie *różny* (ISJP I, 1123: 'odrębne rzeczy, zjawiska lub osoby są bardzo różne i niezależne od siebie'), w PSWP czasownik *różnić się* (w USJP imiesłów *różniący*), ale treść wszystkich definicji zmierza w takim samym kierunku. Drugie z wyodrębnionych w pozostałych słownikach znaczeń objaśnia się jako 'to, co jest wydzielone spośród innych rzeczy' [ISJP I, 1123], 'będący samodzielną całością' [SWJP, 664; por. USJP II, 1171; PSWP XXV, 436].

Jak widać, charakterystyki słownikowe przynoszą pewne uporządkowanie wielości i różnorodności bytów językowych zorganizowanych wokół interesujących mnie wyrażen. Czas na wyłowienie ich z potoku żywej mowy, a więc przytoczenie autentycznych kontekstów, w których występują, wytyczenie granic między nimi, ustalenie statusu rozpatrywanych ciągów i zweryfikowanie niektórych rozwiązań leksykograficznych.

3. Uważne prześledzenie wystąpień tekstowych wyrażenia *inny* odkrywa ich dość duże zróżnicowanie. Główny problem sprowadza się w tym wypadku do ustalenia statusu wyrażen z tym słowem, a więc do rozstrzygnięcia, czy za każdym razem mamy do czynienia z jednostką języka, czy też może z regularnym złożeniem wyrażen, oraz do wskazania liczby jednostek językowych z segmentem *inny*. Oto przykładowe autentyczne (wzięte z NKJP) konteksty z tym wyrażeniem:

- (1) *Każdy ma inny kamień i rzucają w siebie tymi kamieniami.*
- (2) *Taki sam uśmiech jak u Sophie, lecz inny kolor włosów.*
- (3) *Tutaj było inne powietrze, niebo, ziemia.*
- (4) *Teraz są inne kryteria.*
- (5) *Potrzeby Tomka są inne niż twoje.*

- (6) *We Włoszech zapanowała zatem atmosfera wzajemnego pocieszania się, ale w Polsce nastroje są inne.*
- (7) *Suzanne! Ja jestem zupełnie inny, niż pani sobie wyobraża.*
- (8) *Mężczyzna musi być zupełnie inny niż kobieta.*
- (9) *Jeden miał złą matkę, inny guza na mózgu.*
- (10) *Pan to w ogóle cały dzień tylko by spał – dodaje inny.*
- (11) *Wyobraź sobie lekarza, który widzi, że inny lekarz aplikuje choremu fałszywe lekarstwo.*
- (12) *Ktoś poił ich herbatą z termosu, inny okrywał kocem.*
- (13) *Widzę tylko jedną rusalkę. Gdzie są inne?*
- (14) *Przejdźcie przez bramę obozową mogło spowodować śmierć, bicie i inne kary stosowane wobec więźniów.*
- (15) *Próbował jej wytłumaczyć, że pociąg do jednej kobiety bynajmniej nie oznacza, że inna została odrzucona jako gorsza czy brzydsza.*

Podstawowa różnica daje się zauważyć między przykładami (1)–(8) a przykładami (9)–(15). Sprowadza się ona do funkcji, jaką pełni w tych zdaniach badane wyrażenie. W pierwszych ośmiu przykładach występuje słowo *inny* implikujące istnienie jakiegoś drugiego elementu, z którym wskazany uczestniczy w mechanizmie porównania ze względu na jakąś cechę. W zdaniach (5), (7), (8) jest on realizowany powierzchniowo w układzie z przyimkiem *niż*, por. np.: *potrzeby inne niż twoje, inny, niż ktoś sobie wyobraża, mężczyzna jest inny niż kobieta*, choć może też występować w ramie z przyimkiem *od*, por.: *Mój kluczyk jest inny od twego, Ten utwór był trochę inny od pozostałych naszych piosenek*. Wprawdzie w kolejnych przykładach, tj. (9)–(15), również wchodzi w grę odesłanie do innego elementu, ale już nie ze względu na cechę stanowiącą podstawę porównania, dlatego wyłącznie „na upartego” *inny* daje się wstawić w ramę z którymś z przywołanych przyimków, por. nieempiryczne: *Jeden miał złą matkę, <sup>?</sup>inny od niego miał guza na mózgu, Pan to w ogóle cały dzień tylko by spał – dodaje <sup>?</sup>inny niż on, Widzę tylko jedną rusalkę. Gdzie są <sup>?</sup>inne niż ta?* Nie jest to jednak argument najistotniejszy. Do tego, że w wyodrębnionych dwóch grupach przykładów mamy do czynienia z dwoma różnymi bytami językowymi, przekonuje test z maksymalizatorem *zupełnie*. W dwóch przykładach z grupy (1)–(8), mianowicie (7) i (8), operator ten pojawił się autentycznie przy rozpatrywanym wyrażeniu, do pozostałych sześciu kontekstów można go bez problemu dostawić, por. akceptowalne połączenia: *zupełnie inny kamień, zupełnie inny kolor włosów, zupełnie inne powietrze, zupełnie inne kryteria, zupełnie inne potrzeby, zupełnie inne nastroje*. W odróżnieniu od nich testu z *zupełnie* nie przechodzą pomyślnie zdania z grupy (9)–(15), por. nieakceptowalne: *Jeden miał złą matkę, \*zupełnie inny guza na mózgu, Pan to w ogóle cały dzień tylko by spał – dodaje \*zupełnie inny... itd.* Taka różnica wynika z tego, że operator *zupełnie* – jako wykładnik stopnia cechy – może być sensownie użyty przy wyrażeniu, za pomocą którego orzeka się jakąś cechę, dostawienie go do wyrażenia apredykatywnego grozi więc dewia-

cją, por.: \**zupełnie ten*, \**zupełnie tamten*, \**zupełnie poszczególne*, \**zupełnie jakiś*, \**zupełnie każdy*. Funkcja słowa *inny* w zdaniach (1)–(8) polega właśnie na przypisywaniu czemuś jakiejś właściwości, dlatego dopuszcza ono uzupełnienie w postaci operatora *zupełnie*. W zdaniach (9)–(15) wyrażenie *inny* służy do wskazywania, identyfikowania czy różnicowania pewnych obiektów. W pierwszej grupie przykładów mamy zatem wyrażenie predykatywne, w drugiej – referencjalne.<sup>7</sup> Różnicę między nimi dałoby się na potrzeby tej charakterystyki (jest to bowiem – zgodnie z propozycją Wierzbickiej [1996] – wyrażenie niedefiniowalne) przybliżyć następująco: *inny<sub>pred.</sub>*: ‘nie taki jak p (ze względu na q)’ vs *inny<sub>refer.</sub>*: ‘nie ten, o którym mowa’. Mechanizm orzekania cechy bycia innym, opierający się na porównaniu z jakimś (co najmniej jednym) innym elementem, powinien być widoczny w pełnym zapisie postaci jednostki językowej z przykładów (1)–(8), czyli: *inny niż* w opozycji do zapisu *inny* odnoszącego się do kształtu jednostki językowej reprezentowanej w zdaniach (9)–(15).

Ustalenia wymaga jeszcze m.in. kwestia statusu wyrażenia *ktoś inny*, któremu bliżej do jednostki *inny* pełniącej funkcję referencjalną (w opisach słownikowych traktuje się te dwa wyrażenia jako tożsame) aniżeli do predykatywnego wyrażenia *inny niż*. W kontekstach z pierwszą z nich, w których odsyła ona do osoby, o ile nie ma w jej bezpośrednim sąsiedztwie określanego rzeczownika (jak w przykładzie (11)), można dostawić do niej zaimek nieokreślony *ktoś*, por. np. *Jeden miał złą matkę, ktoś inny guza na mózgu, Pan to w ogóle cały dzień tylko by spał – dodaje ktoś inny, Ktoś poił ich herbatą z termosu, ktoś inny okrywał kocem*. W pozostałych przywołanych wyżej przykładach (tj. (13)–(15)) w pozycji lewostronnej musiałby się pojawić inny zaimek nieokreślony niż *ktoś*, np. *jakiś*, por.: *Widzę tylko jedną rusalkę. Gdzie są jakieś inne?* W niektórych kontekstach słowo *inny*, pozbawione lewostronnego uzupełnienia, pełni funkcję członu nominalnego (na co konsekwentnie zwracają uwagę autorzy charakterystyk słownikowych), wówczas w sposób naturalny dopuszcza ono uzupełnienie go rozpatrywanym zaimkiem, por.: *Ona wolała innego – Ona wolała kogoś innego*. Taka operacja nie jest oczywista w wypadku użycia tego wyrażenia w liczbie mnogiej w branej pod uwagę funkcji, np. *Zajmą się tym inni – Zajmą się tym ?jacyś inni*. Zastanawiający rezultat takiego uzupełnienia wiąże się z referencją wyrażenia *inni*: jeśli jest ona określona, dostawienie zaimka *jacyś* / *jakiś* może nie współgrać z intencją nadawcy, wówczas bardziej adekwatne byłoby mówienie

<sup>7</sup> Zuzanna Topolińska charakteryzuje je jako leksykalny wykładnik zbiorowościowego charakteru referenta, a ściślej: dwuelementowej koniunkcji argumentów, którym przypisuje się różne predykaty. *Inny* jest zatem wariantywnym członem następujących opozycji: *jeden* : *drugi* / *inny*, *jedni* : *drudzy* / *inni*, *jedne* : *inne* (*drugie*) [por. Topolińska 1983, 321]. *Inni* to według Z. Topolińskiej „inni przedstawiciele zbiorowości = zbiorowość X-ów minus jej podzbiór  $x_1$ ” [Topolińska 1983, 322].

o *tych innych* (*Zajmą się tym ci inni*) lub nieuzupełnianie tego wyrażenia. Niemniej lewostronna pozycja przy wyrażeniu *inny* może być wypełniana także przez inne zaimki niż *ktoś*, por. *jakiś inny*,<sup>8</sup> *coś innego*, *nikt inny*, *żaden inny*. Z pewnością więc nie mamy tu do czynienia z jednostką języka o postaci *ktoś inny*, lecz z jednostką operacyjną o postaci *\_inny*, podlegającą regularnemu przekształceniu, w wyniku którego określony element jest zastępowany innym elementem [por. Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993, 16], a forma fleksyjna wyjściowego leksemu *inny* bywa pod wpływem takich substytucji dostosowywana pod względem liczby i rodzaju do jego lewostronnego uzupełnienia (np. *coś innego*). O zasadności odróżnienia jednostki *\_inny* od *inny* z przykładów (9)–(15) świadczy to, że choć w wielu kontekstach do wyrażenia *inny* można dostawić rozpatrywany zaimek nieokreślony, to operacja taka w odwrotnym kierunku nie zawsze jest możliwa. Bywa, że próba usunięcia lewostronnego elementu *ktoś* (w układzie *ktoś inny*) daje wyrażenia nieakceptowalne,<sup>9</sup> por.: *Zrobił to ktoś inny* vs *\*Zrobił to inny*, *Ktoś inny wysyła te świństwa* vs *\*Inny wysyła te świństwa*, *Odnajdzie ją ktoś inny* vs *\*Odnajdzie ją inny*. Źródłem dewiacji jest w tym wypadku niespełnienie wymagań składniowych czasownika, zgodnie z którymi powinna pojawić się przy nim fraza nominalna, np. *Zrobił to inny mężczyzna*, mogąca podlegać redukcji do członu określanego (*Zrobił to mężczyzna*), ale nie określającego (*\*Zrobił to inny*).<sup>10</sup> Takie operacje powodują z kolei zmianę zasadniczą o tyle, że jednostka *\_inny* występująca w funkcji referencjalnej zaczyna zbliżać się do jednostki *inny niż\_* pełniącej funkcję predykatywną. Poza tymi wymaganiami zdaje się natomiast funkcjonować najwyraźniej znominalizowana postać wyrażenia w liczbie mnogiej: *inni* (co ciekawe, zdecydowanie rzadziej *inne*), zwykle pozbawiona określeń referencjalnych, por. np.: *Załatwią to inni*, *Zostawmy tę robotę innym* itp.

Ostatnią rzeczą wymagającą w tym miejscu rozstrzygnięcia jest status ciągów w rodzaju *ten czy inny*, *taki czy inny* pojawiających się np. we

<sup>8</sup> Z. Topolińska opisuje wyrażenie *jakiś inny* jako złożony operator czy też operator „wyższego piętra” operujący na grupach tworzących łącznie z operatorami referencji podstawowej nowe operatory złożone. Funkcja dodatkowych elementów sprowadza się do potwierdzenia zakresu odniesienia odpowiednich grup imiennych. Element *inny*, występujący samodzielnie lub w postpozycji wobec operatora typu *jakiś*, służy identyfikacji (negacji identyfikacji) [por. Topolińska 1983, 372–373].

<sup>9</sup> Rozpatrywane przykłady da się zaakceptować, jeśli potraktuje się je jako eliptyczne sekwencje osadzone w określonym kontekście słowno-sytuacyjnym.

<sup>10</sup> Przed takimi rezultatami brane pod uwagę wcześniej przykłady chroni kontekst. Wyrażenie *inny* funkcjonuje w nich na zasadzie anafory (lub – zgodnie z ustaleniem Z. Topolińskiej – jest jednym z członów dwuelementowego wyrażenia, por. przypis 7.), jest bowiem skorelowane z wcześniejszym określeniem, mającym postać grupy nominalnej, np. *Ktoś poił ich herbatą z termosu, inny okrywał kocem*.

frazach: *ten czy inny obywatel / telefon / fizyk, taki czy inny wybór / / grzech / kontrakt / samochód*. W zasadzie wszystkie elementy tych wyrażzeń podlegają substytucji, np. *ten czy tamten, taki czy owaki, ten lub inny, taki lub owaki*, należy zatem uznać je za regularne złożenia, a nie niepodzielne jednostki języka. Bezdyskusyjnie zaś za jednostki językowe trzeba uznać rejestrowane w opracowaniach leksykograficznych *między innymi* czy rzadziej zauważane w słownikach wyrażenia *inna sprawa, że\_ czy ktoś\_ / coś\_ jest z innej bajki* [por. Bogusławski, Danielewiczowa 2005, 110].

4. Przymiotnik *różny* wprawdzie nie występuje w tak dużej liczbie ciągów wyrazowych jak *inny*, ale w obrębie wystąpień tekstowych z jego udziałem także daje się zauważyć pewne zróżnicowanie, por. przykładowe konteksty z NKJP:

(16) *Ludzie robią różne dziwne rzeczy.*

(17) *Świat jest przecież różny – i piękny, i brzydki.*

(18) *Złe aspekty wskazują na robienie kariery w różny pokrętny sposób.*

(19) *W tym deszczu to się różne rzeczy mogą zdarzyć.*

(20) *Piękne suknie w różny deseń niech wystroją się na jesień.*

(21) *To miasto kontrastów, bardzo różne od innych stolic.*

(22) *Kobiety są zupełnie różne od mężczyzn – i pod względem fizycznym, i psychicznym.*

(23) *Poczuł znajomy zapach tortów i ciast, różny od domowego, ale tak samo dawny.*

(24) *Jeżeli zając jest różny od zółwia, to lepiej biega.*

(25) *Poczucie humoru mamy zupełnie różne od rodziców.*

W zdaniach z grupy (16)–(20) mamy inną jednostkę językową niż w zdaniach z grupy (21)–(25). W pierwszej z nich jest nią jednosegmentowy ciąg o kształcie – przyjmijmy na razie umownie – *różny*, w drugiej – wielosegmentowy ciąg o postaci *różny od\_ (ze względu na q)*. W zdaniach (16)–(20) możliwość pojawienia się przyimka *od* wraz z wymaganą przez niego frazą dopełniaczową jest zablokowana, ponieważ operacja zestawienia jakiegoś elementu z innym lub innymi, składająca się na właściwość przypisywaną za pomocą przymiotnika *różny*, rozgrywa się w obrębie elementów należących do tej samej kategorii (niewykluczone też, że na zasadzie nieco innej niż w drugiej grupie kontekstów). Inaczej jest w przykładach (21)–(25), w których podobny mechanizm orzekania zasadniczo operuje na porównaniu jednego elementu (np. kobiet z (22)) z innym lub innymi (np. mężczyznami z (22)), należącym/i do innej kategorii. Z tego powodu rozpatrywany element prawostronny, tj. przyimek *od* i idący po nim rzeczownik w dopełniaczu, jest obligatoryjny, a jego wyelidowanie prowadzi do powstania konstrukcji albo nieakceptowalnych, por. np. *\*To miasto kontrastów, bardzo różne*, *\*Jeżeli zając jest różny, to lepiej biega*, *\*Poczuł znajomy zapach tortów i ciast, różny, ale tak samo dawny*, albo znaczeniowo nietożsamy z wyjściowymi lub niejednoznacznych, np.: *Kobiety są zupełnie różne – i pod względem fi-*



*zycznym, i psychicznym* (por. z (22)), *Poczucie humoru mamy zupełnie różne* (por. z (25)). Takiego rezultatu można uniknąć w konstrukcjach w rodzaju: *Te (dwa) miasta są różne, Te (dwa) zapachy są różne*, ale tylko wówczas, gdy wyraźnie wyodrębnimy dwa obiekty należące do tej samej kategorii (co również wydaje się możliwe), w takiej sytuacji możemy też pominąć przyimek.<sup>11</sup> Jego uwzględnienie w zapisie postaci jednostki wydaje się potrzebne o tyle, że zdaje ono *explicite* sprawę z tego, że w wypadku takiej ‘różności’, o którą tu chodzi (tj. różnej od tej ze zdań (16)–(20)), zawsze w grę wchodzi porównanie dwóch elementów.

W tym miejscu warto wziąć pod uwagę postulowany przez M. Grochowskiego kształt jednostki reprezentowanej w tym tekście w zdaniach (16)–(20) (autor nazywa ją umownie atrybutywną w odróżnieniu od tej implikującej prawostronną pozycję z przyimkiem, którą również umownie nazywa orzecznikową [por. Grochowski 2015, 51]). Ze względu na to, że zasadniczo niemożliwa jest referencja rzeczownika występującego z atrybutem *różny* do obiektu jednostkowego, autor – dzieląc pogląd wyrażony przez A. Bogusławskiego i J. Wawrzyńczyka w drugiej sondzie słownikowej [Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993] – wyodrębnia jednostkę mającą postać *pluralis*, mianowicie *różne X<sub>i</sub>* [Grochowski 2015, 52]. Wprawdzie aż trzy z przytoczonych wyżej przykładów – tj. (17), (18) i (20) – zdają się to ustalenie podważać, ale ich wartość jako możliwych kontrargumentów nie jest chyba wystarczająco mocna. *Różny deseń* ze zdania (20) jest pod względem akceptowalności dyskusyjny, a forma *singularis* została prawdopodobnie wymuszona potrzebą rymu, którego nie dałoby się osiągnąć formą *pluralis* (por. *deseń – jesień* vs *desenie – jesień*). Rzeczownik *świat* ze zdania (17) odnosi się do bytu stanowiącego w istocie *universum* istnienia, trudno więc o użycie w takim wypadku liczby mnogiej, która – choć systemowo przewidywalna – dałaby w istocie zdania o co najmniej dwóch różnych światach, podczas gdy orzekana właściwość rozgrywa się w obrębie jednego, powiedzmy, bytu. Wreszcie zdanie (18) zawiera wyrażenie będące wykładnikiem (raczej mało fortunnym) referencji sposobu i – co istotne – referencji ogólnej, odnosi się więc do wielości sposobów. Lepiej byłoby więc zastąpić ją sformułowaniem zawierającym liczbę mnogą badanego przymiotnika, np. *na różne sposoby*.

<sup>11</sup> M. Grochowski przyjmuje, że realizacja argumentu wskazującego na kryterium porównania jest zawsze fakultatywna: „jeżeli [pierwszy argument] jest skwantyfikowany ogólnie (co na płaszczyźnie wyrażenia ujawnia zazwyczaj forma *pluralis* rzeczownika albo nazwa zbiorowości), realizacja drugiego argumentu jest fakultatywna” [Grochowski 2015, 51]. Trudno jednak uznać zdanie *Młodzież szkolna jest różna*, ilustrujące te ustalenia, za przekonujące. Nie jest ono bowiem – podobnie jak rozpatrywane wyżej przykłady z wylidowanym przyimkiem – jednoznaczne. Nie jest jasne, czy elementy różniące występują w obrębie grupy nazwanej młodzieżą, czy też różnica zachodzi pomiędzy młodzieżą a jakąś inną grupą (jak w poprzedzającym to zdanie w artykule M. Grochowskiego przykładzie: *Młodzież szkolna jest pod wieloma względami różna od akademickiej*).

W związku z powyższym przyjmuje rozwiązanie M. Grochowskiego i za właściwą postać jednostki językowej reprezentującej ‘różność’ w grupie kontekstów (16)–(20) uznaje ciąg *różne (p)*.

Odmienność i odrębność dwóch omówionych wyżej jednostek języka dodatkowo potwierdza to, w jaki sposób przymiotnik *różny* reaguje na dostawienie do niego operatorów *zupełnie* czy *całkiem* w dwóch rozpatrywanych typach przykładów. W zdaniach (22) i (25) występują autentycznie, do pozostałych wystąpień przymiotnika *różny* w obrębie kontekstów (21)–(25) możemy je dostawić (eliminując inne operatory gradacji, które w sposób naturalny się obok niego pojawiły), por.: *miasto zupełnie różne od innych stolic, zapach zupełnie różny od domowego, zając jest całkiem różny od żółwia*. Taka operacja w wypadku wypowiedzeń z grupy (16)–(20) da połączenia nieakceptowalne, por.: *\*ludzie robią zupełnie różne dziwne rzeczy, \*świat jest zupełnie różny – i piękny, i brzydki...* itd. Innym testem, może nawet wyraźniej pokazującym różnicę pomiędzy dwiema wyodrębnionymi jednostkami, jest próba zastąpienia słowa *różny* imiesłowem *różniący się*, która – o ile pozwalają na to wymagania składniowe zastosowanej konstrukcji – jest możliwa w zdaniach (21)–(25) (por. *to miasto kontrastów, bardzo różniące się od innych stolic, znajomy zapach tortów i ciast, różniący się od domowego*), nie przechodzą jej zaś pomyślnie zdania (16)–(20) (por. *ludzie robią \*różniące się dziwne rzeczy, \*świat jest przecież różniący się – i piękny, i brzydki, robienie kariery w \*różniący się pokrętny sposób, w tym deszczu to się \*różniące się rzeczy jednak mogą zdarzyć*).<sup>12</sup>

Choć obie wyodrębnione jednostki są wyrażeniami predykatywnymi, różnią się od siebie pod względem znaczenia i mechanizmu przypisywania określonej właściwości. Wyrażenie *różny od*\_, podobnie jak *inny niż*\_, implikuje istnienie choćby jednego innego elementu, z którym zestawia (porównuje) się element brany pod uwagę i – co istotne – w porównaniu tym zasadniczo wychodzi się poza obręb tej samej kategorii, mamy więc do czynienia z co najmniej dwoma wyraźnie odrębnymi od siebie elementami. M. Grochowski uznaje te dwa wyrażenia za synonimiczne [Grochowski 2015, 51]. Rozwiązanie to wstępnie można przyjąć, zwłaszcza że przekonuje bardziej niż teza o niedefiniowalności *inny* [por. Wierzbicka 1996]. Definicję obu wyrażeń dałoby się bowiem w prosty sposób skom-

<sup>12</sup> Warto zauważyć, że zdarzają się wypowiedzenia, których nie da się w sposób jednoznaczny zinterpretować i w związku z tym rozpoznać, którą z dwóch wyodrębnionych jednostek reprezentują, np. *Wiem, że istnieją różne religie, Jesteśmy różne, jesteśmy piękne*. Wydaje się, że w przytoczonych zdaniach elementem rozstrzygającym może być kontekst. Jeśli predykat *różne* odnosi się do dwóch zestawianych ze sobą religii lub kobiet, to w grę wchodziłaby jednostka *różny od* (pod względem *q*), czyli w rozpatrywanym wypadku *różne od siebie*. Jeśli zaś odnosi się on do wielu religii lub kobiet (jak zapewne jest w drugim z przykładów, będącym sloganem reklamowym jednej z firm produkujących odzież dla kobiet), to chodzi prawdopodobnie o jednostkę *różne (p)*.

ponować z innych *indefinibiliów* znajdujących się na liście z 1996 roku, mianowicie wykładnika negacji *nie* i porównania *tak(i) jak*. Jej formuła dla obu wyrażień: *inny niż\_ i różny od\_*, w *definiendach* uwzględniających *explicite* element uczestniczący w porównaniu, tj. *inny niż p* i *różny od p*, mogłaby mieć następującą postać: ‘nie taki jak p’. Natomiast predykcja dokonywana za pomocą jednostki *różne (p)* opiera się na porównaniu, które dodatkowo implikuje wielość (czy też po prostu mnogość, bo ostatecznie może chyba chodzić jedynie o dwa elementy) w obrębie obiektów należących do tej samej kategorii (stąd, idąca w stronę redundancji, nieakceptowalność połączeń słowa *różne* z maksymalizatorem *zupełnie*), którą A. Bogusławski i J. Wawrzyńczyk określają jako ‘rzeczy więcej niż jednego rodzaju, które należą zasadniczo do kategorii *i*<sup>13</sup> [Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993, 319], a M. Grochowski ujmuje znaczenie tego wyrażenia jako: ‘X-ów należących do kategorii *i* jest więcej niż jeden; jest taki, który pod jakimś względem jest inny niż inny X’ [Grochowski 2015, 53]. Na potrzeby prowadzonych badań, na tym ich etapie, jestem skłonna przyjąć takie rozwiązanie definicyjne, choć ze względu na przypadki zaszygalizowane w przypisie 12. wydaje się, że o odróżnieniu dwóch wyodrębnionych jednostek i przyporządkowanych im znaczeń decyduje wielość elementów składających się na orzekaną cechę, z czego definicja M. Grochowskiego nie zdaje sprawy. Inna rzecz, że takie ustalenie pociąga za sobą konieczność określenia warunków rzeczonyj wielości, to zaś wywołuje pytania w rodzaju: czy więcej niż dwa to już wiele i wydaje się trudne o tyle, że w grę wchodzi wartość subiektywna.

5. Przymiotnik *odrębny* – podobnie jak dwa opisane wyżej wyrażenia – uznany został w słownikach języka polskiego za polisemiczny (wyjątkiem jest SJPSP). O ile z „wielojednostkowością” słów *inny* i *różny* (bo tak należałoby ujmować opisany problem<sup>14</sup>) należy się zgodzić, o tyle teza o wieloznaczności przymiotnika *odrębny* jest dyskusyjna. W drugim z wyodrębnionych znaczeń (por. fragment w p. 2. poświęcony ujęciom leksykograficznym wyrażenia *odrębny*) zwraca się uwagę na granice stanowiące o istnieniu określonego bytu będącego samodzielną całością, np. *odrębny teren dla dzieci* [ISJP], *odrębne zaplecze kuchenne* [USJP], ale też *odrębne zagadnienie*, *odrębne kwestie* [SWJP], podczas gdy w pierwszym do roli dystynkcji podnosi się różnicę wyeksponowaną w niektórych opisach [np. w ISJP, SWJP i PSWP] poprzez jej zintensyfikowanie operatorami *bardzo*, *zupełnie* lub *znacznie* (por. odpowiednio: ‘bardzo różny’, ‘zupełnie inny, różny od innych’, ‘znacznie różni się od in-

<sup>13</sup> Taką samą definicję autorzy drugiej sondy słownikowej zaproponowali dla wyrażenia *rozmaity* (ściślej: *rozmaite coś-* [por. Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993, 314], co pozwala stwierdzić, że uznali te dwie jednostki za synonimiczne.

<sup>14</sup> Por. na ten temat artykuł Magdaleny Danielewiczowej [2011] *Wieloznaczność – skaza na języku czy na jego opisie?*

nych). Tymczasem konteksty występowania wyrażenia *odrębny* takiego zróżnicowania według mnie nie pokazują:

(26) *To stanowi odrębny problem.*

(27) *Zagadnieniom tym poświęcam odrębny rozdział 9.*

(28) *To odrębny gatunek muzyczny.*

(29) *Nadanie imienia stwarza przedmiot jako odrębny byt, nobilituje go do rangi jednostkowego.*

(30) *Obiekty mogą stanowić odrębny element.*

(31) *Wiadomo powszechnie, że każdego pisarza cechuje odrębny styl.*

Nie pokazują go raczej także przykłady słownikowe ilustrujące użycie rozpatrywanego wyrażenia w dwóch suponowanych znaczeniach, por. np. *odrębne zagadnienie* jako przykład znaczenia drugiego. Jeśliby już mówić o różnicy znaczeń, to trzeba by opierać ją – jak w ISJP [I, 538] – na opozycji *abstrakt – konkret*, por. *odrębny sposób myślenia* vs *odrębny teren dla dzieci* [ISJP]. W pierwszym wypadku przymiotnik *odrębny* określałby byty będące rezultatami czyjejś aktywności mentalnej, w drugim – byty konkretne, zwykle mające charakter przestrzenny, których granice są spostrzegalne za pomocą zmysłów (można je np. zobaczyć). Tyle że znaczenia te są według mnie sprowadzalne do jednego: niezależnie od odniesienia wyrażenia określanego przez przymiotnik *odrębny* cecha ta zawsze ma charakter, powiedzmy, ontologiczny. To, czemu przypisujemy własność odrębności, jest inne od innych bytów i to, że różni się od nich, warunkuje jego istnienie. Orzekanie odrębności czegoś jest w istocie równoważne z istnieniem tego, istnienie czegoś z kolei implikuje granice tego czegoś. To zaś, czy są one percypowalne i mierzalne fizycznie, czy też rozpoznaje się je w inny sposób (mentalnie), jest kwestią drugorzędną, jeśli nie marginalną. Dlatego tezę o wieloznaczności wyrażenia *odrębny* uważam za niesłuszną. Co do postaci jednostki językowej reprezentującej pojęcie odrębności, to ze względu na możliwość uzupełnienia przymiotnika *odrębny* przyimkiem *od* (jak np. w zdaniach *Kiedyś uważano neandertalczyka za odrębny od naszego, dziki, prymitywny gatunek przedludzki, Tak zwani fizyczni mają odrębny od inteligentckiego pośredniak*) można by przystać na zapis *odrębny (od\_)* z fakultatywną frazą przyimkową-rzeczownikową.

6. Stosunkowo najmniej wymagający w opisie jest przymiotnik *odmienny*. Pomijając oczywiście jego funkcjonowanie jako terminu językoznawczego oraz przestarzałe jego użycia w rodzaju odnotowywanego w słownikach połączenia *odmienne koleje losu* (por. przypis 6.), trzeba by mówić o jednej jednostce reprezentującej pojęcie odmienności i odpowiadającym jej jednemu znaczeniu. Słowo *odmienny* występuje z uzupełniającym je przyimkiem *od* lub *niż* i następującą po nim frazą nominalną (por. niżej (32)–(35)). Nawet jeśli tego elementu nie ma na powierzchni zdania, jest on składnikiem presuponowanym, co istotne – bardzo często semantycznie (por. niżej w przykładach (36)–(38) wyrażenia *oboje, obu* oraz wykładnik referencji dystrybtywnej *każdy* implikujące istnienie

nie zbioru), a nie pragmatycznie (kontekstowo) (por. niżej przykłady (39) i (40), w których dopiero z uzupełnienia idącego po rozpatrywanej predykcji dowiadujemy się o zasadności orzekania odmienności o tonie czyjejś wypowiedzi czy o wyglądzie czyjegoś dworu, czyli o możliwości charakterystyki tej cechy poprzez zestawienie ze sobą dwóch skrajnie innych elementów). Por. przykładowe konteksty:

- (32) *Był obcy, a zarazem całkowicie odmienny od mężczyzn, których widywała na ulicach Kopenhagi.*
- (33) *Dwie kobiety wyznają sobie miłość w odmienny sposób niż dwaj mężczyźni.*
- (34) *Zdecydowali się także na odmienny od tradycyjnego kształt maszyny.*
- (35) *Druga część książki jest odmienna od pozostałych.*
- (36) *Oboje przeczuwali wojnę, ale w odmienny sposób.*
- (37) *W każdym horoskopie jest odmienny układ planet.*
- (38) *Jednak świat penetrowany przez obu artystów był odmienny.*
- (39) *Gross wprowadza odmienny ton. Mówi ostro, bezpośrednio, ironicznie.*
- (40) *Dwór Moniaków przybrał już odmienny wygląd, dzięki pokryciu dachu słomą.*

W związku z powyższym należałoby postulować postać jednostki *odmienny od\_* (pod względem *q*) uzupełniona, niefakultatywnie tym razem (inaczej niż w wypadku wyrażenia *odrębny*), o prawostronny składnik denotujący element wchodzący w porównanie z innym elementem (denotowanym przez wyrażenie zwykle umieszczone wcześniej na linii zdania).

7. Zgodnie z ustaleniami dokonanymi w poszczególnych częściach tej analizy postuluję wyodrębnienie trzech jednostek języka reprezentujących pojęcie inności: predykatywnej *inny niż\_* (pod względem *q*), referencjalnej *inny* i referencjalnej o charakterze operacyjnym *\_inny*, dwóch jednostek reprezentujących pojęcie różności: *różny od\_* (pod względem *q*) i *różne (p)*, i po jednej jednostce reprezentującej pojęcia odrębności i odmienności: odpowiednio *odrębny (od\_)* i *odmienny od\_* (pod względem *q*). Porównywalne ze sobą są jednostki *inny niż\_* (pod względem *q*), *różny od\_* (pod względem *q*), *odrębny (od\_)* i *odmienny od\_* (pod względem *q*). Powinny one stanowić przedmiot dalszych badań zmierzających w kierunku charakterystyki ich znaczenia. W pierwszej kolejności należałoby poddać systematycznej analizie kwestię ich łączliwości i wskazać ewentualne ograniczenia selekcyjne w jej obrębie. Najbardziej liberalne pod tym względem wydają się wyrażenia *inny niż\_* (pod względem *q*) i *różny od\_* (pod względem *q*), wchodzące w połączenia z nazwami bytów i konkretnych, i abstrakcyjnych (por. przytoczone w p. 3. i p. 4. przykłady z tymi predykatami). W obrębie połączeń, w jakie wchodzi jednostki *odrębny (od\_)* i *odmienny od\_* (pod względem *q*), da się wprawdzie wskazać kolokacje najczęstsze i najbardziej dla nich charakterystyczne, ale trudno ze stuprocentową pewnością wykluczyć inne. I tak *odrębny (od\_)*

zwykle określa wyrażenia nazywające byty abstrakcyjne, np. *odrębny byt / element / problem / temat / styl / gatunek*, bywa też jednak określeniem nazw konkretnych, zwłaszcza nazw przestrzeni – zarówno zamkniętych (*odrębne pomieszczenie, odrębny pokój*), jak i otwartych (*odrębny teren, odrębna działka*). Z nazwami właściwości abstrakcyjnych łączy się również jednostka *odmienny od\_ (pod względem q)* (np. *odmienne poglądy, odmienny charakter, odmienny punkt widzenia*), jednak odmiennosc orzeka się także o sposobie wykonywania czynności, o cechach ludzi i istot w ogóle, a także o ich wyglądzie (np. *odmienny od tradycyjnego kształt maszyny, dwór Moniaków przybrał odmienny wygląd*). Kontrowersyjność niektórych połączeń rozpatrywanych jako wyrażenia izolowane często odiera kontekst, por. np. budzące wątpliwości frazy *odmienne kartki, odrębne kartki*, które w kontekście całego zdania (uwzględniającego ich właściwości walencyjne), a najlepiej wypowiedzi (osadzonej w określonej sytuacji komunikacyjnej), się bronią, np. *ta kartka jest odmienna od tej (kartki), ta kartka jest odrębną (od tej) kartką* (o fragmencie papieru oderwanym od innego kawałka papieru). Pomimo trudności ze wskazaniem połączeń, których badane wyrażenia bezdyskusyjnie nie realizują, dają się sformułować pewne przypuszczenia na temat ich właściwości semantycznych. *Inny niż\_ (pod względem q)* wchodzi prawdopodobnie w relację synonimii z jednostką *różny od\_ (pod względem q)* (choć próby wzajemnej substytucji, zwłaszcza *innego niż\_ (pod względem q)* przez *różnego od\_ (pod względem q)*, wymagają zmian struktury powierzchniowej zdania) i w relację hiponimii z wyrażeniami *odrębny (od\_)* i *odmienny od\_ (pod względem q)*. *Inny niż\_ (pod względem q)* trzeba traktować jako hiperonim dwóch ostatnich jednostek, w których znaczeniu oprócz elementów wspólnych z *innym* należałoby poszukiwać komponentu (lub komponentów) dystynktywnego (dystynktywnych), odróżniającego (odróżniających) go od tego wyrażenia. Dla ‘odrębności’ znamieną wydaje się ontologiczność – coś<sub>x</sub> jest inne od czegoś<sub>y</sub> i z tego powodu można o czymś<sub>x</sub> powiedzieć, że jest (istnieje). ‘Odmiennosc’ zdaje się odróżniać od pojęć pokrewnych dwubiegunowością czy kontrastowością elementów zestawianych ze sobą pod względem określonej cechy – coś<sub>x</sub>, co<sub>x</sub> jest odmienne od czegoś<sub>y</sub>, jest skrajnie inne od tego<sub>y</sub>. Są to oczywiście jedynie bardzo robocze, intuicyjnie wysunięte postulaty semantyczne, wymagające sprecyzowania i sprawdzenia (poddania ich próbie sfalsyfikowania). Jest to jednak zadanie na przyszłość. Podobnie jak powrót do poruszonego w tych rozważaniach problemu niedefiniowalności wyrażenia *inny* (por. p. 4.) czy rozważenie interpretacji ‘inności’ w ujęciu m.in. G.W. Leibniza (por. przypisy 1. i 2.).

## Bibliografia

- A. Bogusławski, 1976, *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy” z. 8, s. 356–364.
- A. Bogusławski, M. Danielewiczowa, 2005, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa.
- A. Bogusławski, J. Wawrzyńczyk, 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa.
- M. Danielewiczowa, 2011, *Wieloznaczność – skaza na języku czy na jego opisie?* [w:] *Różne formy, różne treści. Tom ofiarowany Profesorowi Markowi Świdzińskiemu*, red. M. Bańko, D. Kopcińska, Warszawa, s. 37–47.
- M. Grochowski, 2015, *Jednostka najróżniejsze na tle operacji semantycznej stopniowania*, „LingVaria” X, nr specjalny, s. 47–60.
- M. Grochowski, 2016, *Poszczególne wśród operatorów kwantyfikacji*, „LingVaria” XI, 2 (22), s. 83–95.
- M. Grochowski, 2017, *Wybór i nieokreśloność jako komponenty semantyczne przymiotnika dowolny*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” XII, s. 104–111.
- M. Grochowski, 2018, *Asymetria semantycznych i gramatycznych ograniczeń stopniowania przymiotników w języku polskim* [w:] *Z Polskich Studiów Slawistycznych*, seria 13, t. 2, s. 85–94.
- ISJP: M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. I–II, Warszawa.
- G.W. Leibniz, 1975, *Tablice definicji [Tabulae definitionum]* [w:] E. Janus (red.), *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, Wrocław, s. 8–89.
- PSWP: H. Zgólkowa (red.), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. I–L, Poznań.
- SJPSz: M. Szymczak (red.), 1988–1989, *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa.
- SWJP: B. Dunaj (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Z. Topolińska, 1983, *Składnia grupy imiennej* [w:] Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa, s. 301–386.
- USJP: S. Dubisz (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–V, Warszawa.
- A. Wierzbicka, 1996, *Semantics. Primes and Universals*, Oxford–New York.
- A. Wierzbicka, 2006, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin.

### **Other, different, distinct, dissimilar. An attempt at identifying linguistic units**

#### Summary

The aim of this paper is to identify linguistic units which represent the notions of *inność*, *różność*, *odrębność* and *odmienność* (*otherness*, *difference*, *distinctiveness* and *dissimilarity*). The outcome of the examination provides data which are indispensable in further systematic analysis of their meanings. Determining the number of linguistic units corresponding to a given term as

well as describing their forms give insight into the syntactic properties of the identified units (which can become premises for strictly semantic conclusions). Detailed descriptions of the lexical exponents of all four terms are based on authentic textual instances of their usage (taken from the National Corpus of Polish). Observations which originated from the undertaken analysis are confronted with the findings presented in dictionaries of contemporary Polish. The solutions proposed in this paper, although they refer to semantics, virtually fail to go beyond the issues related to the problem of identifying linguistic units.

Adj. Monika Czarnecka